

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 29 sierpnia 2019 roku złożonym przeciw pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powodowie T. S. i D. S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Banku w częściach równych kwoty 2.817,57 zł każdy tj. po 1.408,78 zł na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2019 r. do dnia zapłaty, łącznie na rzecz powodów kwoty 45.612,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2019 r. do dnia zapłaty, łącznie na rzecz powodów kwoty 853,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego Banku kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłat od pełnomocnictw w kwocie 51 zł i zwrotu kosztów postępowania o zawezwane do próby ugodowej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat od pełnomocnictw w kwocie 51 zł.

(pozew k. 4-25)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie roszczeń wymagalnych dawniej niż trzy lata przed skutecznym wniesieniem pozwu w sprawie.

(odpowiedź na pozew k. 93-263)

Pismem z dnia 23 czerwca 2021 r. powodowie zmodyfikowali powództwo i wnieśli o zasądzenie na rzecz powodów kwoty 59.938,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi dla kwoty 49.264,79 zł od dnia 25 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty i dla kwoty 10.654,76 zł od dnia następnego po doręczeniu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, kwoty 23.673,57 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, ustalenie nieistnienia stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy o kredyt.

(pismo k. 521-528)

Postanowieniem z dnia 1 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi stwierdził niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Łodzi.

(postanowienie k. 537)

Pismem z dnia 26 października 2021 r. strona pozwana wniosła oddalenie powództwa, także w zakresie rozszerzonym.

(pismo k. 568-592)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 lutego 2008 r. powodowie T. S. i D. P. (obecnie S.) złożyli wniosek o udzielenie kredytu M. walutowy na kwotę 200.000 zł, waloryzowanego kursem (...). Powodowie nie negocjowali warunków umowy.

Wniosek powodów został rozpatrzony pozytywnie.

(wniosek k. 295-299, decyzja k. 301-303, zeznania powódki k. 651 nagranie 00:17:14-00:30:25)

W dniu 7 marca 2008 r. powodowie zawarli z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) celem zakupu na rynku wtórnym odrębnej własności lokalu mieszkalnego w S.. Kwota kredytu stanowiła 200.000 zł, a walutą waloryzacji miał być (...). W § 1 ust. 3A oznaczono kwotę kredytu wyrażoną w walucie waloryzacji na koniec dnia 22 lutego 2008 roku według kursu kupna

waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. na 92.233,90 CHF. Wskazano, że kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku, oraz że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w tym punkcie Okres kredytowania określono na 360 miesięcy, tj. od dnia 7 marca 2008 r. do dnia 7 marca 2038 r. Spłata kredytu miała następować w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych, określonych w (...) w harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1-3). Każda rata kapitałowo – odsetkowa oraz odsetkowa miała być spłacana w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 10 ust. 4)

W § 1 ust. 8 umowy ustalono, że oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 3,66%. W okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu do 5,16%.

Stosownie do § 9 ust. 1 umowy, kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona była w wysokości 3,66% w stosunku rocznym (§ 1 ust. 8). Wysokość tej stopy została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 30 stycznia 2008 roku powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę Banku w wysokości 1,00%, a w umowie określono zasady zmiany oprocentowania kredytu (§ 9 ust. 2).

W § 3 strony określiły prawne zabezpieczenia kredytu w postaci hipoteki kaucyjnej do kwoty 300.000 zł ustanowionej na nieruchomości kredytobiorców. Zabezpieczenie kredytu stanowiło również ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia Kredytobiorca zobowiązywał się do kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, przy czym ustalono, że łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Ustanowiono także zabezpieczenie w postaci przelewu na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia na życie oraz przelewu na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia spłaty rat kredytu.

W § 14 ust. 1 umowy strony ustaliły, że w wypadku naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy, a w szczególności w przypadku, gdy w umówionym terminie nie dokona spłaty rat, prowizji, opłat i innych należności, Bank podejmie działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Okres wypowiedzenia miał wynosić 30 dni i miał być liczony od dnia doręczenia wypowiedzenia kredytobiorcy, przy czym za datę doręczenia przyjmowano również datę powtórnego awizowania przesyłki poleconej, wysłanej pod ostatni znany Bankowi adres kredytobiorcy. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stawały się wymagalne i kredytobiorca zobowiązany był do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności.

Według § 15 niespłacone w terminie określonym w umowie lub następnego dnia po okresie wypowiedzenia, wierzytelności Banku z tytułu umowy traktowane miały być jako zadłużenie przeterminowane, a rata kapitału lub, w przypadku wypowiedzenia umowy kwota kapitału, jako kapitał przeterminowany. Wskazano, że od kapitału przeterminowanego Bank naliczać będzie odsetki w wysokości określonej w tabeli oprocentowania dla należności przeterminowanych w walutach obcych, której wysokość wyznaczana jest jako suma oprocentowania nominalnego określonego w § 1 ust. 8 z zastrzeżeniem § 9 umowy i marży banku. Oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy ustalone było na 8,56% (§ 1 ust. 9). Wskazano również, że z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytowej, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa. Od dnia złożenia w sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez Bank bankowemu tytułowi egzekucyjnemu/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy, Bank miał prawo pobierać odsetki w wysokości określonej w tabeli oprocentowania dla złotych należności przeterminowanych od całej kwoty zadłużenia, tj. obejmującej kapitał, odsetki, prowizje, opłaty oraz inne należności należne Bankowi.

Kredytobiorca oświadczył, że został zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotówkowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je zaakceptował. Oświadczył również, że jest świadomy, że z kredytem walutowym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 2).

(umowa k. 38-45, harmonogram k. 307-314)

W dniu 7 lutego 2012 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu umożliwiający powodom spłatę kredytu w (...).

(aneks k. 46-49)

Powodowie nie otrzymali wzoru umowy przed jej podpisaniem. Powodowie przeczytali umowę pobieżnie przed jej podpisaniem

(zeznania powódki k. 651 nagranie 00:17:14-00:34:18)

Przyznana kwota kredytu została wypłacona powodom w jednej transzy w dniu 3 kwietnia 2008 r.

(wniosek k. 304-305, potwierdzenie k. 306)

Oprocentowanie kredytu w okresie od 3 kwietnia 2008 r. do dnia 7 stycznia 2019 r. kształtowało się zgodnie z zaświadczenia z 9 stycznia 2019 r.

(zaświadczenie k. 50)

Z tytułu w/w kredytu w okresie od 3 kwietnia 2008 r. do dnia 9 stycznia 2019 r. powodowie spłacili w poszczególnych miesiącach kwoty kapitału i odsetek wskazane w zaświadczeniu z dnia 10 stycznia 2019 r. – wyrażone w walucie waloryzacji oraz walucie spłaty.

(zaświadczenie k. 51-57)

Pismem z dnia 16 stycznia 2019 r. powodowie złożyły reklamację do pozwanego Banku. Pismo zostało odebrane w dniu 23 stycznia 2019 r. Reklamacja powodów została rozpoznana negatywnie.

(reklamacja k. 58-63, (...) k. 64, pismo k. 65-67)

Pismem z dnia 18 stycznia 2019 r. powodowie wezwali pozwanego Bank do próby ugodowej. Do zawarcia ugody nie doszło.

(wniosek k. 68-73, protokół k. 88)

Łączna wartość rat kredytu (kapitału i odsetek), które powodowie zobowiązani byłiby uiścić na rzecz pozwanego Banku, przyjmując że kredyt udzielony był w PLN wynosi:

- od dnia 18 stycznia 2009 r. do dnia 28 września 2009 r. – 7.059,25 zł,
- od dnia 29 września 2009 r. do dnia 28 grudnia 2018 r. – 71.869,99 zł.

Różnica pomiędzy łączną wysokością rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów na podstawie umowy o kredyt hipoteczny, a łączną wysokością rat kredytu (kapitału i odsetek), które powodowie byliby zobowiązani uiścić na rzecz pozwanego Banku, przyjmując że kredyt był udzielony w PLN wynosi:

- od dnia 18 stycznia 2009 r. do dnia 28 września 2009 r. – 2.811,91 zł,

- od dnia 29 września 2009 r. do dnia 28 grudnia 2018 r. – 45.393,72 zł.

Hipotetyczna wysokość sumy spłat kredytu powodów, przy założeniu, że wysokość rat spłacanych przez powodów w PLN, wyliczana jest w oparciu o kurs średni (...)/PLN Narodowego Banku Polskiego, aktualny na dzień zapadalności rat wynosi:

- od dnia 18 stycznia 2009 r. do dnia 28 września 2009 r. – 9.598,62 zł,
- od dnia 29 września 2009 r. do dnia 28 stycznia 2012 r. – 29.562,42 zł.

Różnica pomiędzy w/w kwotą, a faktyczną sumą spłat uiszczonych przez powodów w PLN, tytułem rat kapitałowo-odsetkowych wynosi:

- od dnia 18 stycznia 2009 r. do dnia 28 września 2009 r. – 272,54 zł,
- od dnia 29 września 2009 r. do dnia 28 stycznia 2012 r. – 858,30 zł.

Nadpłata za dalszy okres nie powstałaby, gdyż począwszy od 28 lutego 2012 r. powodowie spłacali kredyt bezpośrednio we frankach szwajcarskich.

(opinia biegłego k. 463-480)

Pozwany Bank jest następcą prawnym banku, z którym powód zawarł przedmiotową umowę kredytową.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów w postaci dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, opinii biegłego oraz zeznań powódki, uznając, że dowody te tworzą spójną i logiczną całość. Dokumentów nie powołanych w stanie faktycznym Sąd nie wziął pod uwagę, uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze fakt, że strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników oprócz wyżej wymienionych dowodów, innych wniosków dowodowych nie zgłaszały oraz uwzględniając rządzącą procesem cywilnym zasadę kontradiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu, Sąd rozpoznał niniejszą sprawę biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie wyżej wskazanych dowodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c., kto spełnił świadczenie nienależne, obowiązany jest do jego zwrotu. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie zostało wykazane, że powodowie spełnili świadczenie nienależne w wykonaniu nieważnej umowy o kredyt.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą lub mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwe przepisy przewidują inny skutek.

Rozpoznając sprawę odnieść się należy do zawartych w przedmiotowej umowie kredytu postanowień w zakresie klauzul indeksacyjnych określonych w § 1 ust. 3, § 10 ust. 4, § 12 ust. 5, § 15 ust. 4 umowy, § 6 ust. 1, 2, 4, 5 aneksu

do umowy oraz w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu w § 3 ust. 3 umowy, które to klauzule według powodów stanowią niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i nigdy ich nie wiązały.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. odnosi się wyłącznie do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., za którego uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Bezsporne jest, że przedmiotowa umowa kredytu nie była bezpośrednio związana ani z ich działalnością gospodarczą ani zawodową powodów – kredyt został udzielony na cele zakupu lokalu mieszkalnego. Zatem powodom przysługuje status konsumenta.

Podkreślić należy, że zamieszczenie w umowie postanowień kwalifikowanych jako klauzule niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., nie wpływa co do zasady na istnienie lub ważność zobowiązania kredytowego. Takimi przepisami są dyspozycje art. 385¹ § 1 i § 2 k.c., które przewidują, że postanowienia umowne niezgodnione z konsumentem indywidualnie nie wiążą go, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. Umowa zawierająca niedozwolone postanowienia umowne jest bezskuteczna w zakresie tych postanowień.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. 2002, Nr 72, poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W przedmiotowej sprawie strony łączył stosunek zobowiązaniowy znajdujący swoje źródło w umowie kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...) nr (...) z dnia 7 marca 2008 r., zgodnie z którą pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 200.000 złotych, który miał być wypłacony i spłacany po uprzednim przeliczeniu według kursu waluty (...) określonego w Tabeli Kursów obowiązującego u kredytodawcy.

Przeliczenie kredytu wyrażonego nominalnie w walucie obcej na walutę polską i odwrotnie według oznaczonego kursu waluty obcej należy uznać co do zasady za dopuszczalne i zgodne z ustawą. Strony umowy kredytu mogły zastrzec, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego miernika wartości (zob. wyrok SN z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10, L.; wyrok SN z 18.05.2016 r., V CSK 88/16, L.). Inną bowiem kwestią jest sama zasada przeliczania waluty kredytu od kwestii, po jakim kursie miałyby to przeliczenie nastąpić.

Świadczenie pieniężne może zostać zwaloryzowane według przewidzianego w umowie kryterium – przeciętnego wynagrodzenia, stopy inflacji, kursu złota albo jakiegokolwiek innego wskaźnika gospodarczego. Przeliczenie świadczenia pieniężnego może także nastąpić według kursu innej waluty. Waloryzacja świadczenia pieniężnego zmierza do urealnienia jego wartości poprzez odwołanie do obiektywnych, niezależnych od stron transakcji kryteriów. Także w przypadku umów kredytu takie urealnienie może znaleźć zastosowanie. Waloryzacja kwoty nominalnej kredytu jest niezależna od ustaleń dotyczących odsetek umownych (kapitałowych), które w przypadku umowy kredytu stanowią wynagrodzenie banku za wykorzystanie przez kredytobiorcę udostępnionych mu środków pieniężnych, w przeciwieństwie do odsetek za opóźnienie pełniących właśnie funkcję waloryzacyjną obok funkcji represyjnej.

Prawdą jest, że regulacje dotyczące kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3. Prawa bankowe z dniem 26 sierpnia 2011 r. na mocy ustawy z dnia 26 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Nie oznacza to jednak, iż przed tą datą zawarcie umowy kredytu tego rodzaju było niedopuszczalne. Możliwość bowiem zawarcia umowy kredytu zawierającej tego rodzaju postanowienia mieściła się w ramach ogólnej swobody kontraktowania przewidzianej w art. 353¹ k.c. (zob. wyrok SN z 29.04.2015 r., V CSK 445/14, L.; wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, L.).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powodowie uzgodnili z Bankiem, że udzieli im kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem (...) w kwocie 200.000 złotych. Kredyt miał być wypłacony powodom w złotych

po przeliczaniu do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Strony uzgodniły okres kredytowania na 360 miesięcy, a także jego spłatę w malejących ratach kapitałowo – odsetkowych.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że strony ustaliły istotne elementy umowy kredytu przewidziane w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a umowa została wykonana w pierwszej kolejności przez Bank poprzez zrealizowanie dyspozycji przekazania środków zgodnie z celem kredytowania, a następnie była realizowana przez powódkę poprzez spłatę rat kredytu.

W tej sytuacji nie mamy zatem do czynienia z nieważnością bezwzględną umowy z uwagi na zamieszczenie w niej postanowień dotyczących przeliczenia waluty kredytu i to zarówno z powodu sprzeczności z przepisami prawa (art. 58 § 1 k.c.), jak i z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), co znajduje oparcie w ugruntowanym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, L.; wyrok SA we Wrocławiu z 19.07.2017 r., I ACa 780/17, L.; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 07.09.2018 r., I ACa 666/18, L.).

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że powodowie przy zawarciu przedmiotowej umowy mieli świadomość co do tego, że udzielony im kredyt – na ich wniosek – będzie kredytem walutowym. To powodowie ostatecznie samodzielnie dokonali wyboru rodzaju zaciągniętego kredytu.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej umowie kredytu zostały jednak zamieszczone wyżej wskazane postanowienia kwalifikowane jako klauzule niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany Bank, na którym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (art. 385¹ § 4 k.c.) nie wykazał, aby przedmiotowa umowa kredytu została w jakikolwiek sposób indywidualnie uzgodniona.

Ponadto – zdaniem Sądu – stosowanie do jakichkolwiek przeliczeń ustalanego przez pozwaną Bank kursu walut może być poczytywane za niedozwolone postanowienie umowne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy kredytobiorcy. Kurs zakupu i sprzedaży ustalany był przez Bank, który nie wskazał w przygotowanej przez siebie umowie kredytu metody wyliczania tych kursów poddającej się weryfikacji. Bank uprawniony został do samodzielnego określania danych istotnie wpływających na wymiar zobowiązania drugiej strony umowy, co uniemożliwia skuteczną kontrolę zastosowanego kursu. Miernik waloryzacji stosowany do przeliczenia świadczenia pieniężnego winien mieć natomiast charakter obiektywny, niezależny od woli jednej ze stron. Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest natomiast w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (zob. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 149/14, L.).

Przyjąć zatem należy, że poprzestanie wyłącznie na odwołaniu się do Tabeli kursów obowiązujących w pozwanym Banku, nawet ze wskazaniem, iż jest ona publikowana na stronie Banku, jest nadużyciem pozycji Banku w relacji z kredytobiorcą. Zachodzą zatem podstawy do sformułowania zastrzeżeń wobec zastosowania do indeksowania kredytu, na etapie uiszczania rat, kursu określanego jednostronnie przez Bank. Konieczne jest bowiem ustalenie kursu mającego obiektywny walor, nie pochodzącego od jednej, silniejszej strony umowy, dającego się zweryfikować.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Nadto, nie można sprowadzić badania niniejszej sprawy do odwołania się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶ – 479⁴⁵ k.p.c. nie dotyczy bowiem analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego. Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (zob. uchwała SN z 19.12.2003 r., III CZP 95/03, L.).

Wobec powyższego istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c. pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób

trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok taki od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (zob. uchwała SN z 20.11.2015 r., III CZP 17/15, L.; wyrok SN z 23.10.2013 r., IV CSK 142/13, L.). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W niniejszej sprawie sporne postanowienia, bynajmniej ich część, objęte są samą umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i na decyzję o jej zawarciu powodowie mieli wpływ.

W niniejszej umowie kredytu strony ustaliły, że kwota kredytu zostanie wypłacona powodom w złotych oraz że powodowie zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane przez powodów po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) określonego w Tabeli Kursów obowiązującego u kredytodawcy.

Wobec powyższego, stwierdzić należy, że treść powyższej klauzuli indeksacyjnej, tj. uzależnienie wysokości dokonywanych przez powodów spłat rat kredytu od uprzedniego ich przeliczenia według kursu sprzedaży (...) z Tabeli Kursów obowiązującego u kredytodawcy, spowodowała uzależnienie wysokości kwot do wypłaty i zwrotu od decyzji tylko jednej ze stron umowy, tj. pozwanego Banku, który niewątpliwie ma silniejszą pozycję niż konsument. Zatem od momentu zawarcia przedmiotowej umowy nie było obiektywnego mechanizmu, który pozwoliłby ustalić świadczenie kredytobiorców – powodów, w sposób niezależny od decyzji Banku. W konsekwencji powodowie w wyniku postanowień tak zawartej umowy i przyjętego mechanizmu przeliczeń nie wiedzieli, w jakiej wysokości będą spłacać raty kredytu z uwagi na to, że raty kredytu zostały uzależnione od obowiązującego w przyszłości kursu waluty – franka szwajcarskiego ustalane go każdorazowo przez kredytodawcę. Określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. (zob. wyrok SN z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, L., wyrok SN z 13.12.2018 r., V CSK 559/17, L., wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 282/18, portal orzeczeń SN).

W ocenie Sądu, Bank nie informował też należycie powodów o faktycznym ryzyku wynikającym z tego rodzaju kredytu, nie tłumacząc wpływu kursu walutowego na wysokość zadłużenia, co naruszyło rażąco interes kredytobiorców – powodów, będących konsumentami. Ryzyko zaś wiążące się z umową kredytową powinno być możliwe do oceny już w dacie zawarcia umowy. Powodowie w konsekwencji nie wiedzieli, jaka jest wysokość ich zobowiązania, bo klauzula, która przeliczała ich zobowiązanie, nie była precyzyjna. W toku spłaty rat kredytu pozwany Bank obciążał rachunek powodów kwotami ustalonymi przy zastosowaniu klauzuli przeliczeniowej, która z uwagi na abuzywny charakter zawartych w niej postanowień dotyczących kursu waluty nie powinna być stosowana, ponieważ nie wiązała powodów. Dochodziło w ten sposób do nie znajdujących podstawy prawnej przesunięć pomiędzy majątkiem powodów, a majątkiem pozwanego.

Uwzględniając wskazania wypływające z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyroki z 30.04.2014 r., C-26/13 i z 20.09.2017r., C-186/16), należy przyjąć, że uznanie postanowień tego rodzaju za jednoznaczne wymaga, aby umowa określała w sposób zrozumiały dla konsumenta zasady ustalania przez bank kursów walutowych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w polskiej judykaturze podkreśla się, iż przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul

umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron wynikających z umowy na niekorzyść konsumenta; ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (zob. wyrok SN z 27.11.2015r., I CSK 954/14). Podkreślić należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyraził pogląd, iż dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (stosownie do dyrektywy 93/13/EWG) istotne jest czy przedsiębiorca, traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok z 14 marca 2013 r., C-415/11).

Bez znaczenia dla oceny spornej klauzuli pozostaje to, w jaki sposób pozwany Bank korzystał z przysługujących mu uprawnień do kształtowania kursów, w tym czy były one ustalane na poziomie rynkowym. Oceny bowiem zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Chwila ta jest również miarodajna dla oceny, czy określone postanowienie rażąco narusza interesy konsumenta (zob. uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z 20.06.2018r., III CZP 29/17, L.).

W związku z powyższym Sąd uznał, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne były abuzywne i nie wiązały powodów. W orzecznictwie wyjaśniono, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku, chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (zob. wyrok SN z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, L., uchwała SN z 6.04.2018 r., III CZP 114/17, L., wyrok tego (...) z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)). W niniejszym przypadku nie było takiej zgody konsumenta.

Konsekwencją stwierdzenia, że mamy do czynienia z niedozwolonymi klauzulami umownymi jest sankcja bezskuteczności tych niedozwolonych postanowień połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Podkreślić należy, że w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczało się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak takie działanie powinno mieć charakter wyjątkowy.

Ponadto, mając na względzie, że przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, rozpoznając niniejszą sprawę należy odwołać się do właściwego orzecznictwa (...). Zgodnie z orzecznictwem (...), należy uznać, iż główną wytyczną jest osiągnięcie stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym, na ile to możliwe, utrzymaniu umowy w mocy. Równolegle postanowienia dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwiają się one działaniom sądu, który stwierdzi nieuczciwy charakter postanowienia umownego, zmierzającego do uzupełnienia umowy przez zmianę jej treści.

W wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał ten odniósł się bezpośrednio do sprawy polskiej wskazując, że w konkretnej sytuacji, w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały uznane za nieważne. W świetle przywołanego wyroku, w razie sporu o ważność umowy kredytowej waloryzowanej do obcej waluty, w której znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu waloryzacji, rozważyć należy dwie możliwości: ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa może obowiązywać w pozostałym zakresie, bądź też uznanie umowy za nieważną. Jednocześnie uprawnieniem konsumenta jest podjęcie decyzji w następującej kwestii: jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do unieważnienia umowy, to czy woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy.

W ocenie Sądu, dopuszczalne jest w niniejszej sprawie odpowiednie zastosowanie powyższego orzeczenia, odnoszącego się do kredytu indeksowanego.

W przedmiotowej sprawie ewentualne ustalenie odpowiedniego i jednolitego kursu waluty nie doprowadziłoby do usunięcia abuzywności przedmiotowych postanowień znajdujących swoją podstawę w mechanizmie ustalania kursu waluty. Dlatego też należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania przedmiotowej umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących wyżej wskazanej waloryzacji. Można stwierdzić, że problem ten rozwiązuje art. 385² k.c. przewidujący, że jeżeli określone postanowienia umowy nie wiążą konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje jednak w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8) przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych.

W ocenie Sądu, nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której – po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych – nie da się wykonać, tj. określić sposobu świadczenia przez strony i wysokości świadczenia. Nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść sprzeciwiałaby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Taki stosunek prawny musi zostać uznany za nieważny z racji sprzeczności z ustawą, polegającą na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.).

Nie ulega wątpliwości, że właściwość (natura) stosunku prawnego jest samoistnym czynnikiem delimitującym swobodę umów. Chodzi w nim o główne cechy charakterystyczne zobowiązaniowego stosunku prawnego jako pewnego modelu relacji między podmiotami, i to cechy określone przepisami prawa, ale też ukształtowanymi na rynku zwyczajami. Przy określaniu takich cech charakterystycznych dla umowy kredytu, należy mieć na uwadze nie tylko treść art. 69 Prawa bankowego, ale też treść art. 2 powyższej ustawy, zgodnie z którym bank jest osobą prawną utworzoną zgodnie z przepisami ustaw, działającą na podstawie zezwoleń uprawniających do wykonywania czynności bankowych obciążających ryzykiem środki powierzone pod jakimkolwiek tytułem zwrotnym.

Eliminacja z umowy postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstraszący dla przedsiębiorcy. Jednakże pamiętać należy, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i niesprawiedliwe uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, na jakich analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (zob. wyrok SA w Białymstoku z 14.12.2017 r., I ACa 447/17, wyrok SA w K. z 19.01.2018 r., I ACa 632/17, opubl. portalem OSA).

Jak już powyższej wskazano, zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Przyjąć należy natomiast, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia, określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. wyrok SN z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, L., wyrok SN z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, L.). W konsekwencji, w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). (zob. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, L., wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 282/18, portal orzeczeń SN)

Mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień, które byłyby niekorzystne dla konsumenta, przyjęć należało, że w przedmiotowej sprawie bez dotkniętych nieważnością postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Dlatego przedmiotowa umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna.

Podkreślić należy, że nie ma podstaw by uznać, że stwierdzenie nieważności całej umowy kredytu odbyłoby się ze szkodą dla powodów, naruszając ich interes ekonomiczny – zwłaszcza, że powodowie żądając stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytu, uważają, że orzeczenie nieważności tej umowy będzie dla nich korzystne i że mają świadomość, że będą musiały zwrócić to co otrzymali od Banku

Podkreślić należy, że wejście w życie Ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Nie ma bowiem znaczenia w niniejszym przypadku umożliwienie dokonywania spłaty kredytu walutowego bezpośrednio w walucie, w której kredyt został zaciągnięty. Również zawarcie przez strony aneksu do umowy, umożliwiającej spłatę kredytu w walucie (...) nie może usunąć pierwotnej przyczyny uznania całej umowy za nieważną, tj. niedozwolonego charakteru zawartych w niej postanowień dotyczących waloryzacji kredytu. Przede wszystkim umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio we frankach szwajcarskich nie usuwa źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie ryzyka.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że skutkiem podniesienia przez powodów zarzutów opartych o przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych była ostatecznie nieważność całej umowy. Podnieść przy tym należy, że stwierdzenie nieważności czynności prawnej ma charakter deklaratoryjny, albowiem nieważność ta istniała i istnieje ex tunc (od początku), czyli od chwili dokonania czynności prawnej, a nieważność tę Sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (tak np.: uchwała SN z 17 czerwca 2005 roku III CZP 26/5, OSNC 2006/4/63).

Wobec uznania przedmiotowej umowy kredytu za nieważną, Sąd przyjął, że w okolicznościach tej sprawy, na uwzględnienie zasługuje żądanie powodów ustalenia nieważności zawartej między stronami umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...) nr (...) z dnia 7 marca 2008 r.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, a niepewność ta powinna być obiektywna. Z interesem prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. mamy do czynienia wtedy, gdy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie kończąc trwający spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. Nadto interes prawny istnieje wtedy, gdy powód udowodni istnienie potrzeby uzyskania orzeczenia, które jest mu niezbędne w celu ochrony jego praw i które nie może być zastąpione dalej idącym powództwem albo podjęciem obrony jego praw w ramach innego postępowania, bądź też nie może osiągnąć w pełni ochrony swych praw w drodze orzeczenia o charakterze deklaratywnym.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, że powodowie udowodnili swoje roszczenie niepieniężne, bowiem wykazali, że posiadają interes prawny w zgłoszonym żądaniu. Zdaniem Sądu, aby doprowadzić od definitywnego zakończenia sporu, należy ustalić nieważność przedmiotowej umowy kredytu. Powodowie bowiem dysponując takim rozstrzygnięciem będzie miała podstawę do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej nieruchomości obciążonej tym ograniczonym prawem rzeczowym.

Wobec powyższego Sąd – na podstawie art. 189 k.p.c. – ustalił nieważność zawartej między stronami umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...) waloryzowanego kursem (...) nr (...) z dnia 7 marca 2008 r.

Nieważność spornej umowy powodowała, że wszelkie świadczenia uiszczone przez powodów na rzecz pozwanego były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Zdaniem Sądu, brak było przy tym podstaw prawnych do dokonania jakiegokolwiek kompensaty świadczenia należnego powodce w wykonaniu nieważnej czynności prawnej ze świadczeniem ewentualnie przysługującym stronie pozwanej.

Gdy w umowach wzajemnych bezpodstawne wzbogacenie następuje po obydwu stronach, teoretycznie możliwe są dwa rozwiązania. Według tzw. teorii dwóch kondykcji, każde roszczenie o wydanie wzbogacenia traktuje się oddzielnie i niezależnie od drugiego, a wyrównanie pomiędzy nimi możliwe jest jedynie według przepisów o potrąceniu. Tzw. teoria salda natomiast, traktuje świadczenie wzajemne jako pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia tak, że druga strona świadczenia wzajemnego zwraca jedynie nadwyżkę otrzymanego świadczenia ponad wartość świadczenia, które sama spełniła.

Sąd Okręgowy w tym składzie opowiedział się za teorią dwóch kondykcji, stojąc na stanowisku, że jeśli w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej.

W ocenie Sądu nie ma podstaw do zastosowania teorii salda w niniejszej sprawie. Konstrukcja art. 496 w zw. z art. 497 k.c. wyraźnie wskazuje, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej ustawodawca nie normuje świadczeń łącznie, a jedynie przyznaje prawo zatrzymania jako gwarancję, że każde z nienależnych świadczeń zostanie zwrócone. Nawet, gdy jedno ze świadczeń jest niemożliwe do wykonania bez winy dłużnika, a drugie jest możliwe, to obowiązek

zwrotu pomimo braku świadczenia wzajemnego, ujmując się w doktrynie jako „normalne ryzyko rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia. Należy podzielić pogląd o braku podstawy prawnej do „rozliczeń saldem”, tym bardziej, że regułą jest zwrot korzyści w naturze co oznacza, że możliwość wzajemnego umorzenia kondycji, osadzona być musi w ramach ustawowej regulacji potrącenia, a tylko strony uprawnione są do dokonywania potrąceń; w ocenie Sądu brak podstaw, aby takich potrąceń dokonywał z urzędu Sąd. W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się także, że zastosowanie bowiem teorii salda – niezależnie od trudności związanych z koniecznością każdorazowego szacowania wartości korzyści obu stron – prowadziłoby do petryfikowania stanu istniejącego w wyniku spełnienia obu świadczeń, co zwłaszcza w przypadku nieważności umowy nie dałoby się pogodzić z celami zastosowania tej sankcji, która ma ona umożliwiać zniwelowanie prawnych i faktycznych skutków zawarcia umowy (por. Roman Trzaskowski, Komentarz do art. 405 Kodeksu cywilnego, Nb 29)

Podkreślenia przy tym wymaga, że pozwany nie podniósł zarzutu zatrzymania. Także żądania wzajemne nie zostały przez stronę pozwaną zgłoszone przed zamknięciem rozprawy. W efekcie Sąd nie widział podstaw do dokonania rozliczeń stron, również przy uwzględnieniu art. 321 k.c. oraz faktu, że pozwany miał zapewnioną profesjonalną obsługę prawną.

W świetle powyższego nie sposób było również stwierdzić, by pozwany nie był wzbogacony kosztem powodów lub by zaistniały przesłanki wymienione w art. 409 k.c. Nie sposób postawić bowiem znaku równości między zużyciem, czy utratą wzbogacenia w rozumieniu tego przepisu, a obowiązkiem zwrotu wzajemnego świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanego spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia w świetle art. 409 k.c., powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu, czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (por. wyrok SN z 4.4.2008 r., I PK 247/07, OSN 2009, Nr 17–18, poz. 223)

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, że pozwany uzyskaną korzyść zużył lub utracił w taki sposób, iż nie jest już wzbogacony.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów wszystkie kwoty dochodzone pozwem, czyli raty uiszczone w okresie wskazanym w pozwie jako świadczenie nienależne. Z materiału dowodowego, w tym opinii biegłego i zaświadczeń z banku wynika, że powodowie wykazali zgłoszone roszczenia pieniężne. Odsetki zostały zasądzone:

- od kwoty 49.265,79 zł od dnia 25 stycznia 2019 r. tj. od dnia następnego po dniu wydania decyzji przez pozwaną Bank na reklamację powodów,
- od kwoty 10.654,76 zł od dnia 10 lipca 2021 r. tj. od dnia następnego po dniu otrzymania przez pozwaną Bank pisma powodów rozszerzających powództwo,
- od kwoty 23.673,57 CHF od dnia 10 lipca 2021 r. tj. od dnia następnego po dniu otrzymania przez pozwaną Bank pisma powodów rozszerzających powództwo.

O kosztach procesu, Sąd rozstrzygnął, opierając się na obowiązującej w postępowaniu cywilnym zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 par. 1 i 3 k.p.c. i zasądził od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 5.778,34 zł.

ZARZĄDZENIE

doręczyć zgodnie z wnioskiem za pośrednictwem PI.